



Sygn. akt II PK 171/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z powództwa G. K.

przeciwko Gminie P.

o ustalenie naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 lipca 2016 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 11 września 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i poprzedzający
go wyrok Sądu Rejonowego, znosi postępowanie przed tymi
sądami i przekazuje sprawę do rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi Okręgowemu w O.**

UZASADNIENIE

G. K. pozwem przeciwko Gminie P., następcy prawnemu Szkoły Podstawowej w P., wniesionym 31 stycznia 2011 r., domagała się ustalenia, że w czasie zatrudnienia w Szkole Podstawowej w P. w okresie od 1996 r. do 1999 r. była dyskryminowana i nierówno traktowana w zatrudnieniu przez pracodawcę. Powódka podniosła, że pomimo wzorcowej postawy oraz pracy społecznej na rzecz szkoły polegającej na poświęcaniu wolnego czasu uczniom w celu przygotowania do olimpiad, na których uczniowie osiągalali sukcesy, powódka tylko jeden raz otrzymała nagrodę za wykonywaną pracę. Pozostałym nauczycielom nagrody były przyznawane częściej, co zdaniem powódki wskazuje na nierówne jej traktowanie w zatrudnieniu. Ponadto, o nierównym traktowaniu przez pracodawcę ma świadczyć ukaranie jej karą dyscyplinarną upomnienia za przewinienie polegające na zwolnieniu ucznia z jednej godziny lekcyjnej, w sytuacji gdy zwalnianie uczniów przez nauczycieli bez zgody dyrektora szkoły było powszechną praktyką w Szkole Podstawowej w P., a według wiedzy powódki nikt poza nią nie został ukarany z tego powodu. Powódka wskazała, że na skutek nałożenia na nią kary dyscyplinarnej została pozbawiona możliwości otrzymania premii motywacyjnej przez okres jednego roku. Na nierówne traktowanie oraz dyskryminowanie z niewiadomych przyczyn, według powódki, wskazuje również niesprawiedliwe ocenianie jej pracy przez pracodawcę. Powódka podkreśliła, że jest dla niej bardzo istotna opinia środowiska, stąd też ma interes w ustaleniu, że działania jej byłego pracodawcy były dla niej krzywdzące i stanowiły przejaw nierównego traktowania oraz dyskryminacji. Ustalenie takie pozwoli jej na odzyskanie szacunku, szczególnie w środowisku nauczycielskim.

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z 28 kwietnia 2014 r. oddalił powództwo, odstępując od obciążania powódki kosztami procesu oraz przyznając pełnomocnikowi powódki koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu. Sąd ustalił, że powódka była zatrudniona w Szkole Podstawowej w P. od 15 sierpnia 1971 r. do 31 sierpnia 2000 r. na stanowisku nauczyciela. Jej praca była oceniana pozytywnie. W dniu 31 maja 1996 r. dyrektor szkoły wystawił powódce ocenę pracy zadawalającą, podtrzymaną w dniu 13 czerwca 1996 r. przez zespół oceniający, ocena ta została uchylona przez Burmistrza Gminy P. W dniu 27 lutego

1997 r. powódce wymierzono karę dyscyplinarną upomnienia za to, że bez wcześniejszego uzgodnienia tego z dyrektorem w dniu 21 lutego 1997 r. złożyła wniosek o zwolnienie jej z zajęć na 6 lekcji, po czym nie dowiadując się, czy jej wniosek został uwzględniony opuściła szkołę nie przeprowadzając tej lekcji, a uczniowi, z którym miała odbyć się lekcja poleciła udać się do domu. Powódka odwołała się od kary do sądu, a jej powództwo w tym zakresie zostało oddalone. Wyrokiem z 19 października 1998 r. w sprawie o naruszenie dóbr osobistych Sąd Wojewódzki w O. nakazał pozwanej zmianę protokołu z posiedzenia Rady Pedagogicznej z 1 lipca 1996 r. poprzez usunięcie zapisu dotyczącego oceny pracy powódki w zakresie wskazanym w wyroku. Sąd wskazał w uzasadnieniu, że ocena pracy powódki naruszała jej godność zawodową i dobra osobiste, była bezprawna. W dniu 1 marca 1999 r. dyrektor szkoły wystawił powódce ocenę pracy dobrą. Na skutek odwołania się od tej oceny, Kurator Oświaty w O. wystawił powódce ocenę wyróżniającą. Powódka zwróciła się do Funduszu Socjalnego o umorzenie pożyczki mieszkaniowej, uzasadniając swój wniosek tym, że to ma być rekompensata za doznane krzywdy. Wniosku powódki nie uwzględniono. W trakcie zatrudnienia powódka składała liczne skargi na dyrektora szkoły dotyczące kwestii organizacyjnych i finansowych. Szkoła Podstawowa w P. została zlikwidowana 31 sierpnia 2000 r. Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w N. z 13 września 2000 r. powódce przyznano prawo do emerytury. W ocenie Sądu argumenty, jakie powołała powódka w uzasadnieniu żądania nie przemawiają za istnieniem po jej stronie interesu prawnie chronionego. Sąd stwierdził, że Gmina P. – oznaczona ostatecznie jako strona pozwana – nie kwestionowała swojej legitymacji procesowej do udziału w sprawie, przyznając, że jako organ prowadzący Szkołę Podstawową w P., po likwidacji tej szkoły z dniem 31 sierpnia 2000 r., stała się jej następcą prawnym. Zdaniem Sądu przedmiotem ustalenia w tej sprawie nie jest prawo lub stosunek prawny, a jedynie fakty, a ustalenie faktu zgłoszonego przez powódkę nie wpłynie w żaden sposób na jej interes prawny. Sąd stwierdził, że wobec braku interesu prawnego po stronie powódki w ustaleniu okoliczności wskazanych w pozwie, powództwo należało oddalić. Po analizie całokształtu materiału dowodowego, Sąd stwierdził również, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ jest niezasadne. Nie zostały bowiem wykazane przesłanki

pozwalające na uznanie, że działania pracodawcy miały charakter dyskryminacji. Nie zostały również uprawdopodobnione przez powódkę nierówności w jej traktowaniu w porównaniu z innymi nauczycielami zatrudnionym w Szkole Podstawowej w P. Powódka nie wskazała także kryterium, według którego miała być dyskryminowana, odpowiadającego definicji ustawowej dyskryminacji. Swoje zarzuty, zdaniem Sądu, powódka opiera jedynie na subiektywnych niezwyfikowanych przypuszczeniach, które nie znalazły odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym, oraz na poczuciu pokrzywdzenia. W ocenie Sądu bez związku z przedmiotem postępowania w tej sprawie pozostawały zarzuty powódki pod adresem pracodawcy dotyczące dyskryminowania jej jako matki, mieszkanki Gminy P., parafianki i kobiety.

Wyrok Sądu Rejonowego w O. zaskarżyła powódka, zarzucając naruszenie art. 18^{3a} k.p. przez jego niezastosowanie oraz błędne zastosowanie art. 189 k.p.c., a także naruszenie 233 k.p.c.

Sąd Okręgowy w Oplu wyrokiem z 11 września 2014 r. oddalił apelację (pkt 1), zasądził na rzecz pełnomocnika powódki zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym (pkt 2), odstąpił od obciążenia powódki kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt 3).

Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, a podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 189 k.p.c. oraz art. 18^{3a} k.p. nie są uzasadnione. Podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że nie ma przesłanek przemawiających za istnieniem po stronie powódki interesu prawnego w żądanym ustaleniu. Wskazał, że żądanie powódki w istocie nie dotyczy ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, lecz faktów mających świadczyć o dyskryminowaniu powódki w okresie spornym. Zdaniem Sądu nie ma żadnych przesłanek do przyjęcia, iż jedynie wyrok ustalający zgodny z żądaniem powódki mógł zapewnić należyłą ochronę jej prawnych interesów. W tym aspekcie wskazał, nie rozstrzygając ewentualnych kwestii związanych z przedawnieniem roszczeń związanych z nierównym traktowaniem w zatrudnieniu, że powódka mogła domagać się ochrony swoich praw w tym zakresie poprzez powództwo o

zasądzenie odszkodowania, zadośćuczynienia lub ochronę dóbr osobistych. Zauważył, że już z dniem 2 czerwca 1996 r. zostały dodane do Kodeksu pracy art. 11² oraz 11³ k.p. wyrażające zasady równego traktowania pracowników w zatrudnieniu i zakaz jakiejkolwiek dyskryminacji w stosunkach pracy, w szczególności ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, narodowość, przekonania, zwłaszcza polityczne lub religijne, oraz przynależność związkową. Przepisy dotyczące równego traktowania w zatrudnieniu, tj. art. 18^{3a} - 18^{3e} k.p. zostały wprowadzone do Kodeksu pracy z dniem 1 stycznia 2002 r. i istotnie zmodyfikowane z dniem 1 stycznia 2004 r., jednak, jak zauważył Sąd, już przed ich wprowadzeniem pracownik mógł uzyskać ochronę swoich praw przed działaniami pracodawcy o charakterze dyskryminacyjnym na podstawie przepisów prawa cywilnego o ochronie dóbr osobistych, w szczególności art. 24 k.c. Dodał przy tym, że ochrona wynikająca z ww. norm Kodeksu pracy oraz art. 24 k.c. gwarantuje skutki prewencyjne i profilaktyczne w stosunku do pracodawcy oraz właściwe określenie, że powód jest ofiarą naruszenia zakazu dyskryminacji. Powódka z takiej możliwości w przeszłości skorzystała, domagając się ochrony dóbr osobistych poprzez usunięcie zapisu dotyczącego oceny jej pracy w protokole z posiedzenia Rady Pedagogicznej z 1 lipca 1996 r. oraz korzystając w latach 1996 i 1999 z trybu odwoławczego umożliwiającego zakwestionowanie dokonanej przez pracodawcę oceny pracy powódki (uzyskując satysfakcjonujące rozstrzygnięcie), jak również w 1997 r. korzystając z uprawnienia do zakwestionowania na drodze sądowej nałożonej na nią kary dyscyplinarnej (jej powództwo zostało oddalone). Sąd drugiej instancji ocenił, że w świetle przytaczanych przez powódkę argumentów mających uzasadniać istnienie interesu w żądanym ustaleniu, a także okoliczności niespornych dotyczących ustania zatrudnienia powódki w związku z likwidacją szkoły, Sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął, iż nie ma przesłanek przemawiających za potrzebą udzielenia powódce ochrony ze względu na możliwe zagrożenie jej sfery prawnej ze strony pracodawcy po zlikwidowaniu pracodawcy oraz ewentualnie w przyszłości. Nie ma też żadnych przesłanek do przyjęcia, iż jedynie wyrok ustalający zgodny z żądaniem powódki mógł zapewnić należytą ochronę jej prawnych interesów. Sąd stwierdził, że jeżeli powódka miała lub ma zamiar wystąpić z żądaniami o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, to

wytoczenie odrębnego powództwa o ustalenie było zbędne, a także nie zapobiegało zagrożeniu w przyszłości sfery prawnej powódki ze strony nieistniejącego już pracodawcy, ani nie zapewniało ostatecznej ochrony prawnej w odniesieniu do zagrożenia, które jak twierdziła, wystąpiło w przeszłości. Wobec tego podnoszona dopiero w postępowaniu apelacyjnym okoliczność, iż uwzględnienie powództwa w niniejszej sprawie umożliwi powódce wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko pracodawcy, którego jednak, wbrew wcześniejszym twierdzeniom, zamierza dochodzić, w ocenie Sądu nie świadczy o istnieniu po stronie powódki interesu prawnego w żądanym ustaleniu. Ponadto, podnoszenie takiej okoliczności dopiero w postępowaniu apelacyjnym, według Sądu Okręgowego, było spóźnione w rozumieniu art. 381 k.p.c. Powódka nie przedstawiła przy tym żadnego przekonującego wyjaśnienia, które mogłoby uzasadniać powołanie tej okoliczności dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy stwierdził, że niezależnie od oceny, że powódka nie wykazała istnienia po jej stronie interesu prawnego w żądanym ustaleniu, zebrany materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że powódka była w spornym okresie dyskryminowana w zatrudnieniu, dzielając w tym zakresie argumentację przedstawioną na uzasadnienie takiego stanowiska przez Sąd Rejonowy.

Wyrok Sądu Okręgowego powódka, reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, zaskarżyła w całości.

Zarzucono w pierwszej kolejności nieważność postępowania ze względu na naruszenie art. 17 pkt 1 k.p.c. w związku z tym, że w sprawie orzekały niewłaściwe sądy, z uwagi na to, że roszczenie powódki miało charakter niemajątkowy, a więc właściwym dla rozpatrzenia sprawy w pierwszej instancji był sąd okręgowy, a nie sąd rejonowy, a w drugiej instancji sąd apelacyjny zamiast sądu okręgowego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy – to jest nieważność postępowania wynikająca z art. 379 pkt 6 k.p.c.

Ponadto, zarzucono naruszenie prawa materialnego, to jest art. 18^{3a} k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, gdyż przepis ten nie ma zastosowania do stanów faktycznych, które miały miejsce i zakończyły się przed wejściem tego przepisu w życie, tj. dniem 1 stycznia 2002 r., a także art. 300 k.p. w zw. z art. 3 k.c., które zakazują stosowania przepisów ustawy wstecznie (zakaz retroakcji).

Skarżąca wniosła, w przypadku uwzględnienia zarzutu nieważności, o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w O. w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w O. z 28 kwietnia 2014 r. i przekazanie sprawy temu sądowi; natomiast w przypadku uwzględnienia jedynie zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego - uchylenie punktu pierwszego wyroku Sądu Okręgowego w O. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Ponadto, wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a także zasądzenie na rzecz radcy prawnego reprezentującego powódkę kosztów nieopłaconej pomocy prawnej według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony powodowej okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Powódka domagała się w trakcie postępowania w obu instancjach ustalenia, że była dyskryminowana i nierówno traktowana przez pracodawcę. Potrzebę tego ustalenia (interes prawny) uzasadniała zaś tym, że chodzi wyłącznie o odzyskanie szacunku w środowisku nauczycielskim. Sądy obu instancji rozstrzygały wniesione powództwo w zakresie przedmiotu interesu prawnego powódki. Zasadniczo Sądy te uznały, że ustalenie to nie było niezbędne dla dochodzenia roszczeń o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, a więc nie zaistniał w tym przypadku interes prawny powódki w tym ustaleniu. Problem ten pozostaje jednak poza przedmiotem zarzutów skargi kasacyjnej.

Podstawowym natomiast zarzutem skargi kasacyjnej jest nieważność postępowania. Zarzucono bowiem naruszenie art. 17 pkt 1 k.p.c. Stanowi on, że do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe oprócz spraw o ustalenie lub zaprzeczenie ojcostwa oraz o rozwiązanie przysposobienia. Natomiast zgodnie z art. 379 pkt 6 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

W sprawie niniejszej w pierwszej instancji orzekał Sąd Rejonowy, a w drugiej Sąd Okręgowy. Konieczne więc było ustalenie, czy sprawa ma charakter niemajątkowy, czy majątkowy. Problem właściwości sądu nie był podnoszony w postępowaniu instancyjnym, jednak Sąd Najwyższy był zobowiązany do jego rozważenia w oparciu o art. 378 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Najwyższego sprawa niniejsza ma charakter niemajątkowy. Powódka domagała się bowiem jedynie ustalenia, jak się wydaje wyłącznie w celu ochrony swoich dóbr osobistych, o czym stanowi art. 24 k.c. W takim przypadku bez znaczenia pozostaje to, że powódka nie domagała się odszkodowania, jak i zastosowanie w sprawie art. 18^{3a} k.p., który wszedł w życie dopiero po zakończeniu (1 stycznia 2002 r.) sekwencji zdarzeń, będących zdaniem powódki, dyskryminacyjnym działaniem pracodawcy. Należy także zauważyć, że nawet gdyby powódka dochodziła ustalenia oraz np. odszkodowania, to także w takim przypadku właściwym sądem byłby, zgodnie z art. 17 pkt 1 k.p.c., Sąd Okręgowy.

Problem ustalenia charakteru (majątkowego lub niemajątkowego) roszczenia bywa często kontrowersyjna i niejednoznaczna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2016 r., I PZ 6/16, niepubl.). W wielu wcześniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy rozstrzygał ten problem. Można stwierdzić, że w przypadku spraw o niejednolitym charakterze jednoznacznie przyjmowano, że decydującą okolicznością jest to, ochrony jakich dóbr – majątkowych czy niemajątkowych - domaga się powód (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2014 r., II PZP 2/14, OSNP 2015 nr 9, poz. 117 i powołane tam orzecznictwo Izby Cywilnej Sądu Najwyższego). Także w najnowszych orzeczeniach Sąd Najwyższy stwierdza, że o majątkowym lub niemajątkowym charakterze prawa, którego dotyczy roszczenie, decyduje majątkowy lub niemajątkowy charakter dobra, którego naruszenia powód upatruje i którego ochrony się domaga (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 11/15, LEX nr 1733682). Można także wskazać, że Sąd Najwyższy przyjmował, (w postanowieniu z dnia 30 grudnia 1983 r., II CZ 118/83, OSP 1985 nr 2, poz. 33), iż żądanie zasądzenia przez poszkodowanego tylko określonej sumy pieniężnej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża w związku z umyślnym

naruszeniem jego dobra osobistego (art. 448 k.c.) podlega rozpoznaniu przez sąd wojewódzki (art. 17 pkt 1 k.p.c.)

Można stwierdzić, że w podobnych okolicznościach faktycznych Sąd Najwyższy przyjmował o niemajątkowym charakterze dochodzonego roszczenia. W postanowieniu z dnia 24 kwietnia 1975 r., I PZP 5/75 (LEX nr 14282) Sąd Najwyższy rozstrzygnął, iż w świetle przepisu art. 17 pkt 1 k.p.c. do spraw niemajątkowych zalicza się sprawy o sprostowanie treści świadectwa lub opinii o pracy, gdy kwestionowana treść godzi w dobra osobiste pracownika. Także zdaniem Sądu Najwyższego sprawa z odwołania od oceny okresowej członka korpusu służby cywilnej jest sprawą o prawa niemajątkowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2015 r., III PK 85/14, niepubl.).

Reasumując należy stwierdzić, że naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu lub zakazu dyskryminacji może uzasadniać zarówno roszczenia majątkowe, jak i niemajątkowe. Jeżeli pracownik występuje jedynie z roszczeniem niemajątkowym lub jednocześnie z roszczeniem majątkowym i niemajątkowym, to sprawa taka należy do właściwości sądu okręgowego, niezależnie od wartości przedmiotu sporu (art. 17 pkt 1 k.p.c.).

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął, jak podniesiono w skardze kasacyjnej, o kosztach pomocy prawnej z urzędu na podstawie przepisów właściwych dla roszczeń niemajątkowych ze stosunku pracy, a na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z 2002 r. Prawdą jest natomiast to, że regułą jest rozstrzyganie podobnych spraw przez sądy okręgowe, co wynika z powołanego w skardze wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 października 2014 r., III APa 12/14, LEX nr 1537412).

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.